

ESG | Praktyka w firmach

Rola zarządu i rady nadzorczej w procesie raportowania

PIOTR RYBICKI

ESG nie powinniśmy postrzegać tylko przez pryzmat sprawozdawczości. Sprawozdawczość jest ważna, ale jest tylko wynikiem podjętych wcześniej działań. ESG to strategia i spojrzenie w przyszłość. Nie będąc nowoczesnym – de facto – mówimy o powolnym końcu każdej firmy.

Obowiązek raportowania ESG dotknie... kilku milionów przedsiębiorstw w Polsce. Na szczęście nie wszystkich w takim samym rozbudowanym zakresie. Przedsiębiorstwa – te największe – będą zobligowane do samodzielnego sporządzenia raportu zrównoważonego rozwoju, te mniejsze – będące w tzw. łańcuchu wartości – będą przede wszystkim dostarczać informacje niezbędne do przygotowania raportu przez te największe. Niezależnie zatem czy ktoś jest członkiem zarządu lub rady nadzorczej dużej, średniej czy małej firmy, czy też prowadzi małą działalność gospodarczą, raportowanie ESG będzie dotyczyło każdego – różnica będzie tylko w zakresie i sposobie prezentacji danych. Jak zatem przygotować się do raportowania ESG?

WAŻNE:

ESG (environmental, social, corporate governance) czyli środowisko naturalne, społeczeństwo i ład korporacyjny, to będą te niefinansowe obszary działalności, które będą podlegać ocenie przez interesariuszy.

Czas start

Mimo że nadal nie są znane ostateczne wytyczne w zakresie raportowania ESG, w tym nie ma krajowych regulacji – jest już pewne, że pierwsza grupa firm – tych największych – pierwszy raport sporządzi już za trwający 2024 rok. Czasu zatem nie ma za dużo (i to zarówno dla ustawodawców, jak i sporządzających), zostało raptem ok. 12 miesięcy do publikacji pierwszych raportów. Jeżeli zatem ktoś jest członkiem zarządu lub



PIOTR RYBICKI

członek rad nadzorczych i komitetów audytów, biegły rewident

rady nadzorczej takiego podmiotu – to albo już jest „w procesie” przygotowań do pierwszego raportowania, a jeżeli nie – koniecznie powinien rozpocząć te prace już dziś.

WAŻNE:

W pierwszej kolejności obowiązkiem zostają objęte spółki giełdowe (w tym grupy kapitałowe), nie wszystkie, lecz tylko te, które spełniają wymogi określone w art. 49b ustawy o rachunkowości (jednym z parametrów jest zatrudnienie powyżej 500 osób). One po raz pierwszy sporządzą raport zrównoważonego rozwoju za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2024 r.

Nie w 2024 to...

Jeżeli spółka nie została objęta obowiązkiem raportowania już od tego roku – czasu na przygotowanie ma więcej, ale wcale nie tak dużo. Kolejna grupa podmiotów zostanie objęta obowiązkiem już w przypadku sprawozdań za 2025 rok, a kolejna w roku 2026. Nadal będą to głównie firmy większe, tzn. zatrudniające powyżej 250 pracowników (od 2025 roku), lub też mniejsze, ale notowane na giełdzie (od 2026 roku). Będzie łatwiej, ale czy łatwo – czas pokaże.

WAŻNE:

Dla dużych spółek (które spełniają 2 z 3 kryteriów: przychody ze sprzedaży 80 mln EUR, suma aktywów 40 mln EUR, liczba zatrudnionych 250 osób) dniem rozpoczęcia raportowania

zrównoważonego rozwoju będzie 1 stycznia 2025 rok. Spółki te po raz pierwszy sporządzą raport zrównoważonego rozwoju za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2025 roku.

Wytyczne w zakresie raportowania

Standardy sprawozdawczości w zakresie zrównoważonego rozwoju (tzw. ESRS-y) liczą... ponad 300 stron. I myślę, że w pierwszej kolejności przebrnięcie przez ten materiał będzie największym wyzwaniem do spełnienia przez firmy objęte raportowaniem. Po pierwsze ustalenie, które elementy sprawozdawczości będą dla danej jednostki obligatoryjne – w tym przypadku będziemy stosować tzw. zasadę podwójnej istotności (istotność finansowa i istotność wpływu), a następnie zdefiniowanie źródeł danych. A mówimy o trzech źródłach danych – własne (które już jednostka posiada lub które będzie musiała wewnętrznie pozyskać), zewnętrzne (przed wszystkim informacje o charakterze eksperckim, będące uzupełnieniem informacji własnych), a także te od dostawców, czyli dane, które dostarczą nam kontrahenci, które zostaną zintegrowane do prezentacji w raporcie ESG.

Łańcuch wartości

I w tym miejscu dochodzimy do najliczniejszej grupy firm, które bezpośrednio nie zostaną objęte raportowaniem ESG, lecz dotkną ich tzw. obowiązek pośredni – poprzez dostarczenie danych ESG do swoich kontrahentów. Już dziś – a tak naprawdę zakres raportowania ESG dopiero się rodzi, dostawcy, szczególnie do dużych firm, w tym banków, przekazują informacje – na razie w formie ankiet – z obszaru ESG. Obecnie większość przekazanych informacji ma charakter deklaratoryjny, czyli w niewielkim zakresie podlega ocenie, ale zarówno zakres danych, jak i skala ich weryfikacji będzie podlegała systematycznemu zwiększaniu. I raczej nie należy spodziewać się odwrócenia tego trendu.

Raportowanie ESG jako projekt

Dlatego – to informacja dla wszystkich członków zarządu – warto już dziś nadać raportowaniu ESG odpowiednią rangę. Stworzenie zespołu projektowego dedykowanego obszarowi ESG, w tym raportowaniu, pozwoli w sposób płynny przejść przez nowy i dla wielu nieznany, obszar sprawozdawczości. Załączki raportowania niefinansowego – bo tak wcześniej mówiło się o raportowaniu zrównoważonego rozwoju – są w swej istocie podobne do raportowania finansowego, znanego przecież od lat. I podobnie jak przy raportowaniu finansowym, tak i przy raportowaniu zrównoważonego rozwoju, ostateczny sukces, czyli raport, musi być zbiorem pracy wielu osób. Jeżeli bowiem raportowanie zrównoważonego rozwoju prześluniemy na „dalszy plan” to nieuchronnie i działalność całej firmy na „owy” dalszy plan się przesunie. Pamiętajmy również, że podobnie jak raport finansowy, tak i raport zrównoważonego rozwoju będzie podlegał atestacji.

Zadania dla rady nadzorczej

Tak, jak i zadaniem rady nadzorczej jest monitorowanie procesu sprawozdawczości finansowej, tak i do jej zadań będzie należeć również monitorowanie procesu raportowania zrównoważonego rozwoju. Dlatego też raportowanie zrównoważonego rozwoju już dziś musi znaleźć się na agendzie posiedzeń rad nadzorczych. Wszystkich rad nadzorczych – niezależnie od tego, czy i w którym roku firma zostanie objęta formalnym obowiązkiem raportowania zrównoważonego rozwoju. Raportowanie w ramach łańcucha wartości obejmować będzie większość firm z sektora MŚP, a to oznacza, że rady nadzorcze muszą również monitorować, czy i na ile zmienia się nadzorowana przez nich firma. I co najważniejsze – czy przez zaniechania nie zostaje zachwiana ciągłość działania, spowodowana utratą klientów. ■